

DZIENNIK ŁÓDZKI



Łódź, czwartek 30 września 1965 roku

Rok XX

Nr 233 (5851)

Do końca pięciolatki załoga LPBU wykona 1.815 izb ponad plan

Odpowiadając na apel Komitetu Łódzkiego PZPR w sprawie przedterminowego wykonania planu 5-letniego, załoga oraz kierownictwo Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego zameldowały o wykonaniu zadań planu 5-letniego określonego dla przedsiębiorstwa w izbach, kubaturze oraz elewacjach.

Na planowane do oddania 22.776 izb mieszkalnych, do chwili obecnej zrealizowanych zostało 23.436 izb.

Wykonana kubatura wyżej wymienionych izb wraz z kubaturą obiektów szkolnych szpitalnych, usługowych i socjalnych wynosi 1.776.143 przy planowanej 1.733.203.

Ponadplanowa produkcja w stosunku do zadań planu 5-letniego do końca br. wyniesie 1.815 izb oraz szereg obiektów usługowych i socjalnych.

Oznacza to, że łącznie w okresie 5-letnia Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego przekaza mieszkańcom Łodzi 24.501 izb. Z nadwyżką został już w chwili obecnej zrealizowany również plan 5-letni w zakresie elewacji. Na planowanych do zrealizowania 357.222 m kw wykonanych zostało 437.426 m kw.

Brak porozumienia w sprawie przepustek

Spotkanie przedstawicieli NRD i senatu zachodniobermberskiego w sprawie podpisania nowego porozumienia o przepustkach, które odbyło się w środę w Berlinie, i tym razem nie dało rezultatu.

Strona zachodniobermberska nie wyraziła gotowości podpisania nowego porozumienia i zaproponowała rokowania w tej kwestii w dniu 15 listopada br. Przedstawiciel NRD, dr. Kohl, odrzucił tę propozycję.

Rząd NRD domaga się podpisania nowego porozumienia w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego, pragnących odwiedzić swych krewnych w stolicy NRD albo w dniu 30 bm, lub też 2 października br. O ile nie doszło do podpisania takiego porozumienia, placówka NRD w Berlinie zachodnim wydadzą przepustki w pilnych wypadkach losowych, zawiesi swą działalność w dniu 2 października br.

W Kongo ponownie toczą się walki

Korespondent agencji prasowej Maghrebu MAP donosi z Leopoldville, że po krótkim okresie spokoju zostały tam znowu podjęte krwawe walki.

Sily rządowe, popierane przez najemników, rozpoczęły ponownie ofensywę skierowaną przeciwko pozycjom zajmowanym przez powstalców.

Ulewy i burze nad Lubelszczyzną

W środę w godzinach popołudniowych nad Lubelszczyzną przeszły krótkotrwałe burze połączone z obfitymi opadami, a także wyładowaniami atmosferycznymi.

O gwałtowności ulewy świadczą m. in. to, że w godzinach popołudniowych samochody na trasie Karmanowice - Wąwolnica - Należów jeździły z zapalonymi latarniami. Szosa na wielu odcinkach została zamulona glębą spływającą z sąsiednich wzgórz i pól.

Atak na politykę Wilsona SPRAWA WIETNAMU centralnym punktem dyskusji w Blackpool

W środę na zjeździe laborzystów, podczas debaty nad polityką zagraniczną W. Bry-

35-lecie pływającej szkoły



We wrześniu mija 35 lat jak „Dar Pomorza” pływa pod polską banderą. Obecnie statek stoi w doku w Gdańskiej Stoczni Remontowej i przechodzi konserwację kadłuba. Na zdjęciu: w doku. CAF - fot. Uklejewski

Doroczny konkurs

II Łódzka Jesień Poetycka Młodych

Ogłoszony przed miesiącem konkurs „Łódzka Jesień Poetycka Młodych”, organizowany przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” i Koło Młodych przy Oddz. Łódzkim ZLP, wzbudził zainteresowanie większe jeszcze niż w roku ubiegłym. Napłynęło już wiele prac i wiele listów z zapytaniami. Wobec tego podajemy jeszcze raz

REGULAMIN KONKURSU:

1. Konkurs obejmuje utwory poetyckie, nigdzie dotąd nie publikowane, tematycznie związane z szeroko pojętymi sprawami współczesności.

2. Nadesłane prace (w ilości do trzech), opatrzone godłem (z załączoną załączką kopertą, zawierającą imię, nazwisko i adres autora), nie powinny przekraczać łącznej objętości 10 stron maszynopisu.

3. Jury, którego skład zostanie podany w terminie późniejszym, zastrzega sobie prawo zmiany podziału nagród, zachowując sumę przeznaczoną na nagrody.

4. Przewiduje się nagrody: Złotego, Srebrnego i Brązowego Liścia oraz Nagrodę Młodych przyznawaną przez odrębne jury dla autorów przed debiutem książkowym. Wartość nagród zostanie podana oddzielnie.

Prace należy nadsyłać na adres: redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96 z dopiskiem „Jesień Poetycka Młodych”. DNIA 15 PAŹDZIERNIKA BR. Rozpatrywane będą tylko prace odpowiadające warunkom konkursu, NADSELANE W 8 EGZEMPLARZACH MASZYNOPISU.

Człowiek o 4 nerkach

Dwoma rezerwowymi nerkami dysponuje jugosłowiański górnik, Vaskirjo Karac z bosniańskiej wioski Rasputocje. Dopiero atak kolki nerkowej wykrył tajemnicę u robotnika odznaczającego się stosunkowo wysoką wagą (105 kg).

W czasie leczenia chorego w szpitalu w Zenicy lekarze ze zdziwieniem stwierdzili, że Karac dzięki kapryśności natury ma o 2 nerki za dużo.

Trwa napięcie między Indią i Pakistanem

Napięcie między Indią a Pakistanem - mimo zawieszenia broni w myśl żądań Rady Bezpieczeństwa - wciąż jeszcze trwa. W ciągu dnia, obie strony sygnalizowały

starcia, stawiając sobie nawzajem zarzuty pogwałcenia rozejmu.

Nieliczni obserwatorzy z ramienia ONZ znajdujący się już na miejscu, z trudem starają się pełnić swoją pokojową rolę. Przyczyniają się do tego także ciężkie warunki terenowe. Np. major australijski Kay, musiał zadowolnić się inspekcją powierzonego mu pustynnego sektora Radżastanu okupowanego przez Pakistańczyków - przelatując nad nim helikopterem.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Plenum KC KPZR zakończyło obrady

Referat L. Breżniewa F. Kułakow sekretarzem KC

Agencja TASS podaje następujący komunikat o Plenum Komitetu Centralnego KPZR:

29 września 1965 roku kontynuowało obrady Plenum Komitetu Centralnego KPZR. Dyskutowano w dalszym ciągu nad referatem A. N. Kosygina „O usprawnieniu zarządzania przemysłem, doskonaleniu planowania i zwiększaniu dochodów ekonomicznych produkcji przemysłowej”.

Przemówienie wygłosił sekretarz KC KPZR L. I. Breżniew.

Plenum Komitetu Centralnego KPZR jednomyślnie powzielo uchwałę „O usprawnieniu zarządzania przemysłem, doskonaleniu planowania i zwiększaniu dochodów ekonomicznych produkcji przemysłowej”.

Referat w sprawie drugiego punktu porządku dziennego o zwołaniu kolejnego XXIII Zjazdu KPZR wygłosił L. I. Breżniew.

Plenum jednomyślnie podjęło uchwałę w tej sprawie.

Plenum wybrało F. D. Kułakowa na sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło W. N. Titowa z pełnienia obowiązków sekretarza KC KPZR w

Komunikat Min. Szkolnictwa Wyższego Rekrutacja na zawodowe studia ekonomiczne już w grudniu br.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego podaje do wiadomości, że rekrutacja na wyższe ekonomiczne studia zawodowe w wyższych szkołach ekonomicznych; Wydziale ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego, Wydziale ekonomicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz Wydziale inżynierii ekonomicznej Uniwersytetu Politechniki Szczecińskiej - na rok akademicki 1966/67 odbywać się będzie w następujących terminach:

1. Końcowy termin przyjmowania podań kandydatów na I rok studiów przesunięty zostaje z dnia 31 marca 1966 r. na dzień 31 grudnia 1965 r. Kandydaci na studia składają podania na wybrany kierunek studiów do uczelni położonej najbliższej od miejsca ich zamieszkania.

2. Do dnia 31 stycznia 1966 r. kandydaci na I rok studiów zostaną powiadomieni przez uczelnie o decyzjach uczelnianych komisji rekrutacyjnych o dopuszczeniu do egzaminu wstępnego. Równocześnie otrzyają oni materiały określające zakres wymagań z poszczególnych przedmiotów, obowiązujące przy egzaminie wstępnym.

3. Egzamin wstępny odbywać się będzie w miesiącu maju 1966 r. O szczegółowych terminach egzaminów kandydaci powiadomi zostaną przez odpowiednie uczelnie.

4. Informator o studiach wyższych dla pracujących w roku akademickim 1966/67, w którym terminy powyższe zostały zamieszczone ukaze się już w listopadzie bieżącego roku.

Konieczność przeprowadzenia wcześniejszej niż dotychczas rekrutacji na wyższe ekonomiczne studia zawodowe wynika z sytuacji, że kandydatów ok. 25-30 proc. kandydatów nie przystępowało do egzaminu wstępnego, a ponad 30 proc. składało egzamin z wynikiem niepomyslnym.

Przesunięcie rekrutacji na okres wcześniejszy pozostawi kandydatom więcej czasu na przygotowanie się do egzaminu wstępnego (styczeń - maj) a szczegółowe wymagania ich w zakresie wymagań egzaminacyjnych ułatwi staranniejsze opanowanie wymaganego materiału.

I sekretarz KŁ PZPR przyjął delegację studentów

Wczoraj, z okazji nadchodzącego roku akademickiego, I sekretarz KŁ PZPR J. Szychalski przyjął kierownika ZSP i Okręgowego Zarządu Studenckiego ZMS z przewodniczącymi W. Góralskim i W. Grabskim.

Przedstawiciele organizacji studenckich poinformowali I sekretarza KŁ o wynikach pracy ZSP i ZMS w ub. roku oraz o stanie przygotowań łódzkiego środowiska studenckiego do nowego roku akademickiego. Złożyli także informacje o głównych problemach pracy wychowawczej i przygotowaniach do VI Kongresu ZSP.

W spotkaniu uczestniczyli również: sekretarz KŁ PZPR H. Rejniak, wiceprzewodniczący RN ZSP W. Klimczak i przewodniczący ZL ZMS J. Matyjaszczyk.

W godzinach popołudniowych odbyła się narada aktywu ZSP. Wiceprzewodniczący RN ZSP W. Klimczak poinformował zebranych o rozmowach RN ZSP z Władysławem Gomułką. Ponadto złożono informacje o przebiegu spotkania z kierownictwem KŁ PZPR. Narada poświęcona była w głównej mierze aktualnym zadaniom organizacji ZSP i ZMS. (Lw)

Zmiana rządu w ZRA

W środę w godzinach wieczornych prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej powołał wiceprezydentowi Zakariji Muhieddinowi misję uformowania nowego rządu.

Upřednio dotychczasowy premier Alj Sabri złożył na ręce prezydenta dymisję swego gabinetu.

Olbrzymi pożar w Jadwigowie

Straty sięgają 1,5 mln zł

Onegdaj późnym wieczorem wybuchł pożar we wsi Jadwigów pow. Brzeziny. Silny wiatr rozprzestrzenił ogień w błyskawicznym tempie, tak że wkrótce pożoga ogarnęła 29 budynków. Natychmiast wezwano straż pożarną, której z najwyższym wysiłkiem udało się

stłumić płomienie. Ponad 30 jednostek strażackich pracowało w Jadwigowie jeszcze wczoraj rano, dogaszając zgliszcza. Prowizorycznie ustalono, że pożar pochłonął za sobą straty w wysokości ok. 1,5 mln zł.

Pierwsze doniesienia podawały, że 3 osoby zostały poważnie poparzone i przebywały w szpitalu w Tomaszowie. Jak poinformował lekarz dyżurny szpitala przy ul. Niskiej w Tomaszowie, na oddziale przebywa tylko 47-letni Jan Kozar, który doznał oparzeń pleców I i II stopnia. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Przypuszcza się, że pożar powstał na skutek zaproszenia ognia przez osoby dorosłe.

Siedztwo w tej sprawie trwa. (kl)

Wybuch wulkanu na Filipinach

Około 2 tys. osób zginęło 60 tys. opuściło swe domy

Dotychczas nie udało się dotrzeć w bezpośrednie pobliże filipińskiego wulkanu Taal, który eksplodował w nocy z poniedziałku na wtorek powodując śmierć około 300 osób. Według pewnych źródeł wulkan ten wybuchł ponownie we wtorek wieczorem i w rezultacie tej nowej

erupcji miało ponieść śmierć od 1.500 do 2.000 ludzi.

Dla osób, które opuściły w pospóchni swe domy, zorganizowano specjalne obozy. Znalazło w nich schronienie prawie 60 tys. ludzi.

Nowinki architektoniczne

W Toronto oddano do użytku nowy budynek ratusza, którego architektura wzbudziła szereg sporów w prasie kanadyjskiej. Jedni twierdzą bowiem, że projekt ten - niezwykle śmiały architektonicznie - jest wręcz znakomity, inni uważają go za zbyt ekstrawagancki i niefunkcjonalny. Nowy ratusz składa się z sali posiedzeń o kształcie wielkiej misy i dwóch półokrągłych wieżowców. Całość projektował architekt fiński Vilja Revell. CAF

Największy tankowiec

W stoczni w Jokohamie, odbyło się uroczyste wodowanie tankowca „Tokyo Maru” o nośności 150.000 ton. Jest to największy, jak dotychczas, statek tego typu na świecie. Ma on 306,5 m długości i 47,5 m szerokości. Posiada silnik turbinowy o mocy 30 tysięcy HP i rozwija szybkość 16 węzłów. Dzięki swej zdalnie kierowanej aparaturze może być obsługiwany przez załogę 29-osobową załogę.



Tragiczny wypadek w Ammanie

Osiem dziewczynek zabitych i 33 ciężko rannych - oto wynik tragicznej katastrofy, jaka wydarzyła się na pomyślnym przedmieściu Ammanu. Ciężarówka, która z dużą szybkością zjeżdżała z pochyłości, nie mogąc zahamować przebiła mur otaczający szkołę i wpadła na dzieciaki, na którym bawili się dzieci, zabijając je lub raniąc.

Anglicy przestają pić herbatę?

W W. Brytanii o 10 proc. zmniejszyło się spożycie herbaty, natomiast konsumpcja kawy wzrosła o 25 proc. Wzrostku z tym w ostatnich tygodniach ogłoszono w W. Brytanii „alarm antykawowy”, wzmagając jednocześnie kampanie reklamową na rzecz tradycyjnego napoju ludności brytyjskiej.

Naukowe inwestycje w zagrożeniu?...

Znak zapytania w tytule oznacza, że mimo wszystko należy wierzyc w wykonanie zaplanowanych na rok bieżący robót przy wzniesieniu szeregu obiektów przeznaczonych dla łódzkich uczelni. Mimo wszystko, to znaczy mimo obecnego stanu sugerującego „poślizg”.

Sprawę należy rozpatrywać w dwóch aspektach. Po pierwsze pod kątem planów uczelni, które nie inaczej niż instytucje gospodarcze koncentrują swoje zadania na najbliższe lata. Specjalistyczne szkolenie kadr fachowców wymaga dobrze zorganizowanego zaplecza naukowo-dydaktycznego i socjalnego. Innymi słowy zaleca się materiałowo-techniczną i lokalową (domy studentów) warunki skutecznego wykonania złożonych zadań.

Drugi aspekt jest natury ekonomicznej. Na każdy rok przewiduje się określoną wydatki limit. Jeżeli — mówiąc językiem fachowców — nie zostanie on przerobiony — kredyty są skreślane.

Taka sytuacja zaistniała obecnie w nowo wznoszonych obiektach dla UL (dla Wydziału Biologii i w dwóch domach studenckich przy ul. Lu Mumby), PL (zakłady dla Wydziału Mechanicznego i Elektrycznego) i AM (dla Wydziału Farmacji). Sumy groźące skreśleniem sięgają blisko 5 milionów zł.

PRZESZKODY

Co składa się na tak niekonzyśną sytuację? Szereg przeszkód i trudności. Do głównych należy zaliczyć złą jakość dokumentacji dostarczanych przez biura projektowe (Miastoprojekt Specjalistyczny — Warszawa). Klasyfikacją przykładem jest budowa gmachów farmacji trwająca od 1960 r. gdzie do dziś — z winy inwestora — nie ma kompletnej dokumentacji, a ta, która już dostarczono, wymaga nieustających poprawek i uzupełnień. Poza tym opracowania kosztorysowe i dokumentację są często zamknięte w swych końcowych wersjach i nie uzgadniają z przyszłymi wykonawcami. Ślad liczne spory między przedsiębiorstwami wykonaw-

czymi a inwestorem. Terminowość opracowań jest również niezadowalająca. Tu mała dygresja: czy łódzkie biura projektowe nie mogłyby podjąć projektowania takich inwestycji?

inna przeszkoda to niewłaściwe wykonanie elementów prefabrykowanych (np. na budowę akademika dostarczono 120 elementów o złych wymiarach), co zmusza do rytania iacy fachowcy je robią i kto pełni nadzór techniczny? Zresztą nadzór nad jakością prac budowlanych w ogóle, a produkcji elementów w szczególności, pozostawia dużo do życzenia.

TRUDNOŚCI DO POKONANIA

Budownictwo boryka się z wieloma trudnościami. Na jego barkach spoczywają zadania, które nie maleją — przeciwnie — rosną. Umiejętne kierowanie i organizacja pracy i współpracy, odpowie dzialność i rzetelność każdego pracownika warunkują wykonanie tych zadań.

Wykonawca inwestycji UL jest Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1. Przedsiębiorstwo w zasadzie dobrze pracuje i dziwić się należy dlaczego organizacja tych budów jest, jak dotąd, tak bardzo nieracjonalna. Wykonawcą obiekt-

tów dla PL — Łódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłowe — jednostka o ustalonej dobrej opinii, którą niestety, nie do końca potwierdza budowa wymienionych obiektów. Podwykonawcami, którzy współdecydują o realizacji zadań są: Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektromontaż i Łódzkie Przem. Instalacji Przem., których wkład pracy w rozbudowę miasta jest od dawna znany.

Czy wobec tego stan zagrożenia inwestycji naukowych dla Łodzi jest nieunikniony? Dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa następująco określa obecną sytuację:

Istnieje szansa uniknięcia zagrożenia. Przedsiębiorstwa mają możliwości nadrobienia około 3 mln zł. pod warunkiem, że zaktualizowane zostaną harmonogramy robót, wprowadzi się pełną 2 i 3-zmianowość na budowach, dyrekcje poszczególnych przedsiębiorstw zabezpieczą potrzebne środki jak transport, właściwe prefabrykaty a przede wszystkim sprężysty nadzór fachowy tak ze strony kierownictwa budów, jak i personalnie naczelników i inżynierów tych przedsiębiorstw. W tych zadaniach kryje się cały zestaw bardzo specjalistycznych i złożonych czynności, ale przecież nie nowocześnie, lecz dojrzały fachowiec mają z nimi do czynienia. Czy to wszystko? Jeszcze nie. Druga część należy do inwestora — współpartnera w procesie inwest-

cyjnym. Za kilkanaście dni zaczyna się sezon ogrzewczy, a gmachy PL nie mają zabezpieczonej dokumentacji na centralne ogrzewanie, zaś domy akademickie czekają na 800 m rur stalowych (dostawa inwestorska). Nie zwalnia to wykonawców od intensywnego tempa budowy, ale ekonomiczne skutki tych braków poniesie w konsekwencji społeczeństwo, bo wyposażenie gmachów w przewodniczące wyposażenie ogrzewnicze, pozwalające na kontynuowanie robót w sezonie zimowym będzie kosztowne. Oto jakie są skutki niewłaściwego przygotowania inwestycji.

SZANSA DLA 2 MLN ZŁ.

Istnieje ratunek dla 3 mln złotych. Pozostają jednak zagrożone jeszcze blisko 2 mln. Co z nimi? Istnieje szansa uratowania i tych pieniędzy. W przyszłym roku planuje się rozpoczęcie dalszych inwestycji naukowych — dla Wydz. Ekonomii UL i domów akademickich. Jeżeli w tym roku (zamiast w przyszłym sezonie budowlanym) założymy fundamenty, to nie tylko uratujemy się 2 mln zł, lecz także racjonalniej rozpocznie się następane budowy, co z kolei skróci cykl budowlany.

Nie należy wątpić, że tak racjonalne przesłanki będą uwzględnione przez inwestora i obecny problem zagrożenia stanie się incydentem odnotowanym jako jeszcze jedno doświadczenie w historii łódzkiego budownictwa.

Z. TARNOWSKA

Jak żyć z cukrzycą?

Nadzieja mieszka w Kołobrzegu

Cukrzyca — zaburzenie przemian materii, powstające na skutek wadliwej czynności gruczołów dokrewnych...

Przy cukrzycy organizm chorego nie zatrzymuje cukrów, wskutek czego są wydalane w dużych ilościach z moczem. Nie leczona, prowadzi do niebezpiecznych powikłań, aż do groźnej śpiączki cukrzycowej...

„Tak brzmi lekarska definicja tej coraz bardziej rozpowszechnionej choroby. Ale skąd się biorą zaburzenia — dlaczego obecnie tylko w Polsce cierpi na cukrzycę ponad 250 tys. osób, podczas gdy przed I wojną światową notowano dziesięciokrotnie mniej przypadków? Oczywiście, może to tłumaczyć doskonalące metody wykrywania choroby. Ale pozostanie niezbitą prawdą, że z roku na rok mamy coraz więcej chorych na cukrzycę.

O potrzebie utworzenia jakiejś wiodącej placówki naukowo-badawczej, przekazywać się z problemami cukrzycy szpitalom i przychodniom — mówiło się u nas od dawna. Resort zdrowia wytył pował uzdrowisko Kołobrzeg. Kołobrzskie sanatorium cukrzycowe ma nie tylko leczyć, ale i opracowywać metody leczenia dla placówek leczniczych otwartego. Dla opuszczających Kołobrzeg pacjentów ma być ponadto „szkołą życia” w nowych warunkach.

„Dziś wiadomo, że z cukrzycą można żyć, pracować, że nie jest równoznaczna z inwalidztwem — mówi ładna, ciemnowłosa dr Maria Grabowska, która na teren kołobrzski przeniosła z Instytutu im. Hirsfelda prawdziwie hirsfeldowska pasję badawczą; leczy, dociekając przyczyn choroby.

W sprawie tych przyczyn nauka nie wypowiedziała się jeszcze ostatecznie, choć zrobiono już wiele. Wiadomo np., że cukrzyca się nie dziedziczy. Można natomiast odziedziczyć skłonność do niej. Istnieje szereg czynników sprzyjających rozwojowi choroby. Należy do nich m. in. otyłość — tedy ludzie chorują na cukrzycę częściej; zabezpieczając się przed chorobą trzeba zwracać uwagę na nadmiar kalorii w pożywieniu. Sprzyja rozwojowi cukrzycy siedzący tryb życia, niedobór pracy mięśniowej (stad — nawoływania do ćwiczeń sportowych i lekkiej pracy fizycznej ludzi spędzających znaczną część dnia za biurkiem). Ważnym czynnikiem w etiologii cukrzycy jest nerwowy tryb życia. Można więc to ująć lapidarnie: dużo siedzi — dużo je — często się denerwuje — a więc choruje. Dlatego też cukrzyca atakuje częściej mieszczuchów, niż mieszkańców wsi. W związku z uprzemysłowieniem kraju i zwiększaniem się ilości mieszkańców miast, trzeba się liczyć z dalszym wzrostem zachorowań.

Przy cukrzycy są częstsze zawały serca, schorzenia nerek, naczyń kończyn dolnych, zdarza się, że chorzy tracą wzrok, wywołują się ropne schorzenia skóry. Na cukrzycę dziś się nie umiera. Odkąd wynaleziono insuliny — zgoni zdarzają się wówczas, kiedy zaniedbana choroba wywołuje ciężkie powikłania. Aby tego uniknąć, chorzy muszą stosować — długo, najczęściej przez całe życie — opracowane przez specjalistów metody.

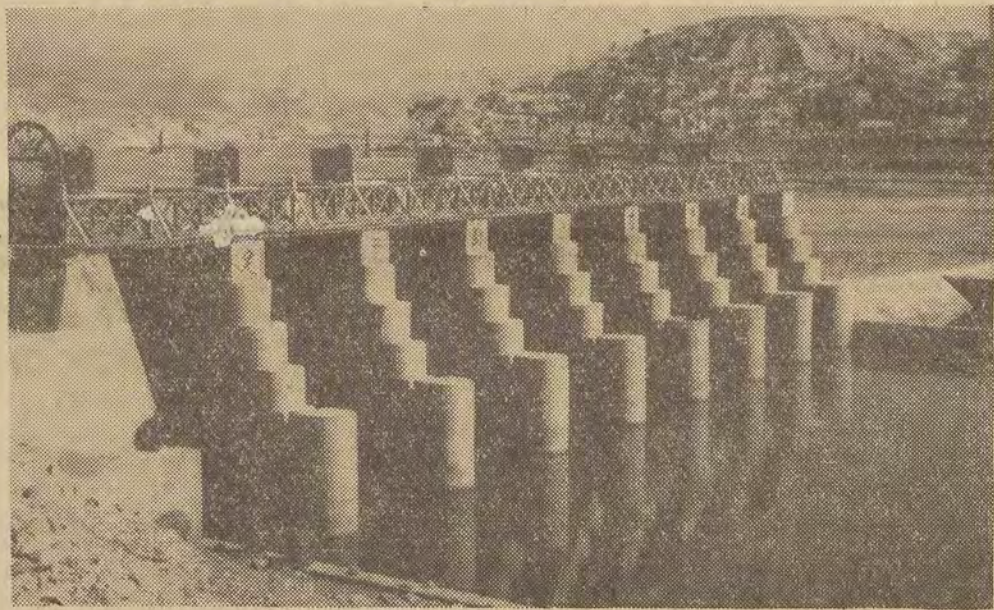
Tylko nieznaczna część otych 250 tysięcy chorych ma możliwość korzystania z pomocy i wskazań specjalistów w Kołobrzegu. Sanatorium może przyjąć jednorazowo 170 „cukrzycowców” na turnus. Pacjenci korzystają z tzw. kompleksowego leczenia — klinicznego i przyrodolecniczego. Ponadto ucza się obchodzić bez fachowej pomocy, samodzielnie oznaczając ilość cukru w moczu i robiąc sobie zastrzyki insuliny. Chodzą przecież o to, by chorzy przy każdym ataku choroby mogli otrzymać natychmiastową pomoc, jeśli nie ma w najbliższym zasięgu placówek służby zdrowia. Niestety, ludziom cierpiącym na cukrzycę nie wolno rozstawać się ze strzykawką. Otrzymują w sanatorium wskazania dietetyczne, uprawiają gimnastykę leczniczą usprawniającą mięśnie, korzystają z kąpeli i masażu.

„Ale na to wszystko jest tylko 170 łóżek, kropla w morzu potrzeb. Nie przyniesie też radykalnego rozwiązania problemu nawet projektowana rozbudowa sanatorium. Stad — jego działalność wiodąca, powiązanie z poradniami cukrzycowymi w kraju. Poprzez doc. Artura Czyżyka sanatorium utrzymuje stały kontakt z kierowaną przez prof. Kodejską III Kliniką Chorób Wewnętrznych warszawskiej AM. Odbijają się, m. in. w Kołobrzegu ogólnokrajowe spotkania lekarzy diabetologów, na dorocznym zjazdach w Warszawie wymienia się doświadczenia.

Właśnie odbywa się w sanatorium kolejna pogadanka, jedna z pięciu przewidzianych na turnus, które ucza pacjentów, jak mają żyć z cukrzycą. Niektórzy dopiero tutaj dowiedzieli się, że można z nią żyć. Kiedy taką „szkołę życia” można będzie udostępnić wszystkim chorym?

WALERIA KORYCKA

Święto Chińskiej Republiki Ludowej



W dniu 1 października przypada Święto narodowe Chińskiej Republiki Ludowej. Na zdjęciu: śluga na 70-kilometrowym kanale przeprowadzonym przez prowincję Szansi w Chinach. W czasie suszy kanał zaopatruje w wodę 9.300 hektarów pól uprawnych w tej prowincji. CAF

Grafika wielkiego formatu

Tym razem krótkie omówienie plastycznej imprezy o niezwykle wysokiej randze — otwartej w Ośrodku Propagandy Sztuki — wystawy grafiki artystycznej w ramach Akademii Sztuki Pięknych w Krakowie M. Wejmana — czolowy dziś grafik polski — dobrze reprezentował sztukę naszą w wielu krajach Europy, Azji i Ameryki, gdzie dzieła jego spotkały się z niezwykle wysokim uznaniem.

Otwarta w Łodzi wystawa jego grafiki jest tym cenniejsza, że pozwala nam poznać nie tylko jeden wycinek twórczości Wejmana, lecz — jako retrospektywna — cały dorobek artystycznej działalności. Obserwujemy tu osobiście linie jego rozwoju, rozmach eksperymentatorskich pasji i linie jego osiągnięć.

Artysta przeskakuje z zadziwiająca pewnością od arzeworytu do linorytu, od linorytu do techniki metalowych, aby po jakimś czasie — wzbogaceni doświadczeniem — powrócił do dawnych konwencji. Łączy swoje ekspresje w zamknięte cykle, obrazujące tendencje i osiągnięcia warsztatowe z pewnego okresu. Każdy z tych cykli zaskakuje odrębnością wyrazu artystycznego i nastroju, zachowując jednak pewne cechy wspólne, znamionujące zdecydowaną indywidualność twórcy.

To, co wyróżnia fantazja artysty, realizuje jego nieomylona ręka, włączając pomysły w rytmory nieomylonych form. Mądry ten intelektualista przesyca swoje dzieła (podbudowane często głębszą myślą) treścią literacką, przy czym — rzecz niezasta — we współczesnej sztuce — tręsie tę zespala znakomicie z formą zawsze interesująca, zawsze doskonała! Przegląd rozpoczyna „pochodzący z roku 1944 cykl „Tańca” (akwaforty, akwaforty). Po nim idzie cykl drzeworytów „Księżyc”, dalej niezwykle dynamiczny „Olimpijski”. Ta zamknięta opowieść o bezradności człowieka, zagubionego w wielkim mieście — pełna wzmowy i ekspresji — jest szczytowym osiągnięciem twórczości Wejmana i jednym z najdoskonalszych arcydzieł współczesnej grafiki polskiej.

M. JAGOSZEWSKI

B odaj przed dwoma tygodniami uczestniczyłem w pewnej dyskusji na temat teatralnej. Wśród obecnych znajdował się starszy, nienagannie ubrany pan, który powiadał mi między innymi: „Za czasów mojej młodości chodziło się do teatru po to, by zobaczyć znanego czy ulubionego aktora, co często znaczyło to samo. Kiedy, na przykład, Maria Malicka i Aleksander Węgierko wystąpili razem w sztuce Nikodemia „Świt, dzień, noc”, nie mówiliśmy, że idziemy na tę sztukę, lecz, że idziemy na Malicką i Węgierkę. Artyści byli czymś więcej, niż sztuka, w której grał. A dziś...”

Starszy nienagannie ubrany pan za wiesił kwestię i nie dopowiedział jej do końca. Właśnie: a jak jest dziś, po co chodzimy do teatru i czego tam szukamy? Zastanawiałem się nad tym niejednokrotnie i podpytywałem ludzi o te sprawy. Odpowiedzi były różne, w wielości jednak zgadzały się wszyscy co do tego, że zmieniła się u nas funkcja teatru, a również i publiczność. Zresztą jedno warunkuje drugie. Dawniej, to znaczy przed wojną, teatr nie był tak rozpowszechniony, jak obecnie. Dostępny dla wąskiego kręgu zamożniejszej publiczności, szukał oparcia nie w masowej widowni, lecz wśród stałych bywalców, wśród indywidualnego mecenatu i wśród tworzących bliską otoczkę wielbicieli. Często publicka ta była „za pan brat” z teatrem, zapraszano aktorów na kolacje i nawet do domów prywatnych, wytworzyła się stosunki nieledwie rodzinne pomiędzy aktorami a ich entuzjastami. Dużo w tym względzie znaczył również pewien snobizm. Zamożni

mieszczanie i hreczkosiej snobowali swoje oddziaływanie. Nawet czlowiek nie zainteresowany tymi zagadnieniami łatwo zauważył, że dziś chodzą do teatru wszyscy, że teatr nie baziuje na wąskiej grupie elitarniej, lecz na widowni, reprezentującej różne środowiska i warstwy społeczne. Oczywiście jest to niewątpliwe

i nasileniu jak kiedyś. Przynajmniej tak mi się wydaje. Rzadko się słyszy wśród ludzi, że wybierają się do Teatru Nowego, Jaracza czy Powszechnego na aktora X, czy aktorkę Z. Idą przede wszystkim na sztukę. Może to się wydać dziwne, a dobie ogromnej reklamy prasowej, radiowej i telewizyjnej, gdy powiem, że aktor w teatrze stał się jakby bardziej anonimowy. Widzi się zespół tego lub innego teatru, widzi się

Jan Koprowski

Po co chodzimy do teatru?

osiągnięcie naszych czasów. Po filmie, który stał się najbardziej masową rozrywką, sztuka teatralna pozyskuje sobie coraz więcej zwolenników. I jeśli nawet telewizja odebrała trochę widzów teatrów, to przecież nie jest on już przybytkiem dla wybranych, lecz — dla wszystkich. Ale na skutek upowszechnienia się i, powiedziałbym, zdemokratyzowania sztuki teatralnej, zatracił się chyba pewne intymne związki między aktorem a widzem. Bo tak już jest, że coś dzieje się zawsze kosztem czegoś. Widownia nam się powiększyła — to dość znacznie, ale zarazem osłabło ową osobiste, niejako prywatne zainteresowanie aktorem. Piszę: osłabło, nie zanikło. Zainteresowanie to istnieje, lecz nie w takim stopniu, w jakim było, bez których żaden teatr

nie mógłby istnieć. Nie da się jednak zaprzeczyć, że masowość tych akcji działa bardziej na rzecz teatru, niż na rzecz aktora.

Opowiadano mi, że w czasie tegorocznego Międzynarodowego Dnia Teatru, na ulicy Piotrkowskiej między dwójkiem młodych ludzi odbył się następujący dialog: Ona: — Słuchaj, może pojedziemy dziś do teatru? On: — Owszem, ale widział, co piszą na transparentach? „Ani jednego wolnego miejsca w teatrze”. Wszystko zajęte, więc nie da rady. Nie wiem, czy anegdota ta jest prawdziwa, czy tylko wymyślona. Ale mogę sobie wyobrazić, że działo się tak rzeczywiście. Otóż nie padło w tej rozmowie żadne nazwisko. Dawniej nie słyszałem by ktoś chciał pójść do teatru np. na Bohdanę Maję w „Radosnych dniach” czy w „Jam Session”. Gdy w jednym ze swoich felietonów nawisałem z przekąsem o Krzysztofie Chamcu, którego zresztą bardzo cenię, do redakcji wpłynął jeden jedyny list w jego obronie. A przecież wiem trochę z własnej pamięci, resztę z opowiadań, że kiedyś toczyły się po prostu boje o aktorów. Ludzie manifestowali swoje przywiązanie i sympatie do aktorów na wszelkie sposoby i przy każdej okazji. No cóż, tempo mutatur. A na dowód tego przytoczmy strofę z żartobliwego wiersza Eduarda Bauernfelda, która w polskim tłumaczeniu mogłaby brzmieć tak:

Piękne czasy, gdy zwycięsko Tęspis władał nad Grekami. Rządzić krajem bardzo ciężko; Stokroć ciężiej — artystami.

Wielka impreza na SFOS
KWIATY dla WARSZAWY

Niezwykle interesująco zapowiada się impreza organizowana przez Estradę Łódzką, 2 października w Hall Sportowej, z której dochód przeznaczony jest na SFOS.

Występy popularnego zespołu rewiowego z NRD czelowych artystów estradowych scen warszawskich i łódzkich oraz „Kanon Rytmu” gwarantują wysoki poziom widowiska.

Noże na pokaz

Ostatnio personel łódzkich zakładów gastronomicznych stwierdził, że zakupione niedawno piękne platerowane noże rozdawają się. Okazuje się, że zwinęła tu... kolofonia, przy pomocy której warszawska Fabryka Platerów oprawiała te noże. Zwykle do tego celu służy ołów.

Na reklamację odpowiedziano — nie myćcie w gorącej wodzie, to nie będą się ruszały.

Można dać łódzkiej gastronomii jeszcze inną „dobrą” radę — nie używać platerów. Ale czym kroić schaboszczaki? (iw)

W Klubie Dziennikarza

Rymy młodych

Pod takim hasłem Klub Dziennikarza organizuje wieczór rymów-rozrywkowy w sobotę, 2 października.

Gra Swinget-Club 66 — śpiewa Krzysztof Cwynar. Początek o godz. 21.

Bilety dla posiadaczy kart klubowych nabywać można 30 września i 1 października w klubie w godzinach 10-18

Słodkie rodzeństwo

Wielu z nas zna naprawdę podobny bar kawowy przy Pl. Wolności — „Ptyś”. Jak sama nazwa wskazuje, specjalnością tego lokalku są ptyśe że śmieć. Obecnie korzystając z okazji „kafkowskiej” przy ul. Tuwima, dyrekcja LZG-Kawiar nie postanowiła „ochrzcić” pow

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 36 nazwana im. Aleksandra Zawadzkiego



W pierwszym rzędzie wśród zaproszonych gości widzimy p. Stanisławę Zawadzką (w środku), I sekretarza KŁ PZPR — J. Spychalskiego, przew. Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczaka, i wiceprzewodniczącą Prezydium RN m. Łodzi — B. Wasowiczową.

Wczoraj Szkole Podstawowej nr 36 (Więckowskiego 35) nadano imię Aleksandra Zawadzkiego. W uroczystości wzięli udział: Stanisław Zawadzki, przedstawiciel KŁ PZPR i sekretarzem J. Spychalskim i sekretarzem H. Rejniakiem, przew. RN m. Łodzi w osobach przew. E. Kaźmierczaka i wiceprzew. B. Wasowicz, przew. LK FJN L. Nitecki, sekretarz LK FJN A. Wesolowski, liczni przedstawiciele władz oświatowych z kuratorem Okręgu Szkolnego M. Wyżniakowskim oraz przedstawiciele władz dzielnicy Polesie.

— Jestem głęboko wzruszona, że mogę uczestniczyć w tak wspaniałym waszym i swoim święcie — powiedziała młodzi inymi na uroczystości Stanisławę Zawadzką — Aleksander Zawadzki kochał młodość. Chciał dla was szczęścia, pragnął spokojnej dla was przyszłości.

Stanisława Zawadzka wręczyła przedstawicielom młodzieży dwa upominki — model pierwszej w Łodzi szko-

ły Tysiąclecia na Bałutach, który Aleksander Zawadzki otrzymał od społeczeństwa łódzkiego i miniatury model lampki górniczej — symbol górnictwa.

Odstłonięte tablicy pamiątkowe; wmurowanej w holi szkoły zakończyło część oficjalną wczorajszej uroczystości.

W godzinach popołudniowych podobna uroczystość odbyła się w Szkole Podstawowej nr 58 (ul. Młynarska 42/46), gdzie rozkazem specjalnym nadano imię Aleksandra Zawadzkiego Szczepowi ZHP Hufca „Promienistych”. Na uroczystości tej gościła również Stanisława Zawadzka oraz przedstawiciele władz miasta i organizacji; wiceprzewodniczącą Prez. RN m. Łodzi — B. Wasowiczową, kierownik Wydziału

Oświaty, Nauki i Kultury KŁ PZPR — M. Włodarczyk, zastępca komendanta Kwaterny Głównej ZHP — St. Bogdanowicz, komendant Chorzowski, komendant KŁ PZPR — A. Wesolowski, kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi — M. Woźniakowski, sekretarz LK FJN — A. Wesolowski oraz przedstawiciele władz dzielnicy.

W ramach przygotowań do uroczystości harcerze Szkoły nr 58 urządzili bogatą wystawę obrazującą życie i działalność Aleksandra Zawadzkiego. (iw)

W „Stylowym” Film miesiąca „Kobieta z wydm”

Październikowy, główny cykl w „Stylowym” obejmuje cztery różniące się swoim charakterem filmy angielskie. A więc obejrzymy „Billy — kłamec” reż. Johna Schlesingera, awanturniczą komedię Tony Richardsona „Tom Jones” (wg powieści Fieldinga, nagrodzoną 4 Oscarami), dramat obyczajowy Jacka Cardiffa — „Synowie i kochankowie” oraz typowo rozrywkową pozycję Richarda Lestera — „The Beatles”.

Studyną premierą będą „Narzeczeni” (prod. włoska, reż. Ermanno Olmi), zaś za film miesiąca ogłoszono słynny obraz Hiroshi Teshigahara — „Kobieta z wydm”. Repetuar uzupelnia dokument Frederica Rossia „Umrzeć w Madrycie”, ukazujący wojnę domową w Hiszpanii w latach 1931-1939.

I przy okazji — komunikat. Począwszy od 1 października w „Stylowym” zostanie wprowadzona przedprzedaż biletów, dzięki której na miesiąc naprzód będzie można zarezerwować sobie miejsca na dowolnym seansie.

Kiedy ukończy się adaptację nowych magazynów leków

Adaptacja nowych magazynów dla Łódzkiego Zarządu Aptek przy ul. Obrońców Stalingradu, niestety, jeszcze nie jest ukończona. Dotychczasowy użytkownik ma zwołać ostatnie 7 budynków w terminie do końca tego miesiąca. W związku z tym w magazynach panuje ogromna ciasnota i nie ma mowy o prawidłowym roz-

mieszczeniu wszystkich asortymentów leków, których ilość stale się zwiększa.

Jak się dowiadujemy, biuro wice, laboratorium galenowe i kontrolne gotowe będą dopiero w roku przyszłym, a całość wraz z elewacją wszystkich pomieszczeń chyba nie wcześniej jak w r. 1967. (k)

Doroczne nagrody WRN za upowszechnianie kultury

W dniu wczorajszym, podczas sesji WRN podjęta została uchwała o przyznaniu dorocznych nagród woj. łódzkiego za wybitne zasługi w dziedzinie upowszechniania kultury

Tegoroczni laureaci to: mgr **Jadwiga Grodzka** — kierownik Muzeum Regionalnego w Łęczycy, **Stanisław Grabowski** — reżyser Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, **Tadeusz Papier** — literat łódzki oraz **Marian Ajzert** — kierownik Klubu Zw. Zaw. Kolarzy w Piotrkowie.

Wreczenia nagród dokonali przew. Prez. WRN — Fr. Grzechalski, który życzył laureatom dalszych sukcesów w działalności kulturalnej.

Za zaszczytne wyróżnienie w imieniu nagrodzonych podziękowała mgr **Jadwiga Grodzka**. (M. Kr.)

Remont windy

Któregoś dnia, w końcu 1962 r. lokatorzy posesji przy ul. Nawrot 7, z prawdziwą przyjemnością stwierdzili fakt, że MZBM Śródmieście zdecydował się na remont nieczynnych od wielu lat w domach tej posesji dźwigów osobowych. Rozpoczęto roboty murarskie przy sztybach oraz zakładaniu instalacji elektrycznej. Przez okragły rok gruz i wapno z klatek schodowych wnoszono do mieszkań, ponieważ klatki schodowe nie były uprzątnię. Lokatorzy posesji nie zwracali na to uwagi, ciesząc się na moment, kiedy wreszcie windy ruszą. W budynku frontowym istotnie naprawiono je.

Lokatorów poprzecznej oficyny zaś czekała przykra niespodzianka. Jesienią 1963 r. przeważano naprawę dźwigów i do chwili obecnej nie się nie zmieniło.

Nie w tym jednak rzecz. Otóż w czasie remontu sztyb powymiarowane zostały drzwi zamknięte na klucz, ponieważ kosztorys przewidywał wymiary. W ich miejsce postawiono inne, przewidywane, dla „zabezpieczenia” przed wypadkiem. Zaczepiono je dosłownie o dwa gwoździe wbite do futryny. Teraz nie ma nawet i gwoździ. Bywa, że drzwi spadają na przechodzących.

W szczególnym niebezpieczeństwie są tu ciekawe wszystkie dzieci. Często za

MIMOCHODEM Nowa plaga

Czytanie statystyk stanowi pouczającą lekturę. Dzieci nie wiemy na ile rodzin przepadła jedna łódzka, a na ile telewizor, czy samochód. Statystyki milczą jednak o dywanach. A tymczasem można sąsiadzi budzą trzęsieniem dywanów, gdy wracam z pracy wita mnie już i dala loskot towarzyszący trzęsieniu. Nawet do snu kołysa mnie trzęsienie z całą energią (ze względu na spódną porę) dywanów i kilimy.

W zjawisku zwanym dywanem ciekawe jest również to, że coraz więcej ludzi dochodzi do wniosku, iż w dywanach nasza zguba.

Pewnego dnia — sygnał na ul. 22 Lipca nr 42 — wyciłam do domu po godzinie 23. Aby nie budzić sąsiadów, wklepałam się do swojego mieszkania niby przyszytymi wiatry waży. Ale kiedy w pół godziny później zasypiałam obudził mnie z nagłą jakby łomot. Okazało się, że to ja na z sąsiadów po awanturze z meblem, dla uspokojenia nawiązała się do generalnych porządków. I zaczęła oczyszczać od trzęsienia dywanów.

Produkcja dywanów stała rośnie, zapotrzebowanie na ten artykuł też. Wszystkie znaki na niebie i ziemi świadczą jednak, że nie rośnie kultura wielu ich użytkowników. Te też jeśli tak dalej pójdzie mimo regulaminów, porządków domowego, dywanów strasznie nas będą nie tylko w dzień ale i w nocy. (h)

na potkach KSIĘGARSKICH

- PROZA, POEZJA
- J. Kawalec — Czarne światło, opowiadania, LSW 1965, str. 264, zł 15.
 - G. Markow — Męczczyński, PIW 1965, str. 416, zł 20.
 - P. D. Książnik — Wiersze, seria: „Poeci polscy”, Czyt. 1965, str. 138, zł 10, opr. pl.
 - J. A. Morsztyn — Wiersze, seria: „Poeci polscy”, Czyt. 1965, str. 133, zł 10, opr. pl.
- POWIEŚĆ SENSACYJNA
- Dashiell Hammett — Papierowy człowiek. Seria: Klub Srebrnego Kluczyka. Iskry 21, 18.
- SZKICE LITERACKIE, TEATR
- J. Parandowski — Alchemia słowna, Czyt. 1965, str. 334, zł 35 opr. pl.
 - K. Trzykowski — Recenzje teatralne, PIW 1965, str. 764, zł 60, opr. pl.

UWAGA! dziecko na jeźdźni

Nasza akcja: „Uwaga — dziecko na jeźdźni!” spowodowała lawinę listów do redakcji. Część z nich publikowaliśmy, niektóre z pozostałych postaramy się omówić.

Większość naszych Czytelników zabierających głos w sprawie bezpieczeństwa dzieci na ruchliwych ulicach wielkiego miasta uważa, że praca uświadamiająca winna być systematyczna i długotrwała. Trzeba — zdaniem naszych korespondentów — objąć nią nie tylko dzieci, lecz również i dorosłych, by ci z kolei, mogli oddziaływać na młodzież pokoleń.

„Uważam, że trzeba od elementarza uczyć dzieci, jak się wystrzegać zła na jeźdźni, trzeba dzieci nie tylko uczyć zabawy w świetlicy czy przedszkolu, ale od czasu do czasu wyprowadzać na ruchliwe miasto i tam oswajać je z wielkomięjskim ruchem. Trzeba od młodzieży uczyć dyscyplinowania, a nie kryć dzieci przed narastającym ruchem ulicznym, bo tak wychowane dziecko, przedzieł czy później stanie się niezdolne do samodzielnego poruszania nie tylko na jeźdźni, ale nawet na chodniku, podwórku, czy placu zabaw. Tyle o dzieciach, a teraz pytanie, kto to z dziećmi ma przeprowadzać? Czy tylko organizacje? Nie. Do akcji tej winni włączyć się przede wszystkim rodzice. W tym celu winny odbywać się

poradki z zakresu przepisów o ruchu, znaków drogowych, całość winna być podparta przez rodziców itp.”

Wielu Czytelników w listach swoich zwraca uwagę na niebezpieczne punkty w naszym mieście, do takich zaliczają m. in. odcinek ul. Pabianickiej koło mostu, gdzie jest przystanek, aż dziesięciu tramwajów a ruch pojazdów na jeźdźni jest taki, jak na autostradzie. Niebezpieczne jest także skrzyżowanie Al. Kościuszki z ul. Mickiewicza. Czytelnicy postulują założenie tu sygnałów świetlnych. Takich niebezpiecznych punktów nasi Czytelnicy wskazują w nadesłanych listach dużo. Świadczy to o tym, że wiele jeszcze jest do zrobienia w naszym mieście w zakresie bezpieczeństwa ruchu i właściwego oznakowania ulic dla pojazdów i pieszych.

W większości listów przewija się poparcie dla wysunięte-

Listy... Listy... Listy...

go przez „Dziennik” postulat, by na wzór zagranicy — wyróżnić z tłumy pieszych (kolory berety lub opaski) dzieci poruszające opieką dorosłych. Do spraw tych jeszcze wrócimy na łamach naszego pisma. Poświećmy im również specjalne spotkanie rodziców z fachowcami z dziedziny ruchu ulicznego. (wit)

ZSP przed nowym rokiem akademickim

1 października rozpoczyna się rok akademicki. ZSP, organizacja czuwająca nad całokształtem spraw studenckich, rozpoczęła prace przygotowujące rozpoczęcie roku akademickiego o kilka tygodni wcześniej.

DOMY STUDENCKIE I STOŁÓWKI

Już we wrześniu przedstawiciele ZSP skontrolowali wszystkie przyuczelniane DS i stołówki pod kątem ich przygotowania do przyjęcia studentów. DS i stołówki remontowane w czasie wakacji całkowicie lub częściowo zostaną oddane na czas ich użytkownikom. W większości z nich wymalowano pokoje, podmieniono części podłóg, wiele wyposażono w nowe łózka, etażerki itd. W niektórych jak np. w dwu DS AM zostały wygosparowane pomieszczenia piwniczne na sale telewizyjne. Otrzymały one także większą ilość urządzeń sanitarnych.

Podobnie przedstawia się sprawa stołówek. Generalne remonty stołówek przy Piotrkowskiej 48 i Buczką 27, zostały już ukończone i czekają na

pierwszych „głodnych” — studentów. apetyty są już przystawione. W większości stołówek wprowadzono także (nareszcie!) niezbędną mechanizację zaplecza (obieraczki do ziemniaków i jarzyn i sterylizatory), co na pewno polepszy higienę przygotowywanych posiłków, ich jakość i zmniejszy często tasemcowe kolejki po posiłki.

NAUKA

Bieżący rok akademicki będzie przebiegał pod hasłem ektywnego udziału studentów w procesie dydaktycznym wyższych uczelni. Praktycznie będzie to ściślejszy kontakt ZSP z władzami uczelnianymi w kwestii organizacji toku studiów, czego rezultatem powinna być wyższa niż dotychczas efektywność nauczania. W tym celu ZSP zwróci większą uwagę na wyniki sesji semestralnych. Promagować będzie także dobrą naukę poprzez konkursy na najlepszą grupę studentów i na najlepszego studenta. ZSP przystąpi również do zbierania materiałów i prowadzić będzie dyskusje na temat praktyk studenckich,

stażów pracy i innych form praktycznego przygotowania do zawodu, a wyniki przedstawi na VI Kongresie ZSP.

PROBLEMY EKONOMICZNE

Główny z nich — to ustosunkowanie się do nowej ustawy o zatrudnieniu, która w realizacji posiada, niestety, szereg mankamentów. Dalszy problem, to polepszenie sprawności działania samorządów studenckich oraz propagowanie wielu doraźnych akcji, jak np. akcja kwater prywatnych.

ZSP wzmocni także swoje wysiłki w celu zainteresowania inwestycjami studenckimi w mieście. Przed wszystkim chodzi tu o dokonanie radiofonizacji osiedla przy ul. Bystrzyckiej oraz przyspieszenie budowy domu usługowego na tym osiedlu. W bieżącym roku buduje się dwa domy studenckie przy ul. Bystrzyckiej.

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA

Wszystkie kluby DS otworzą swoje podwoje dla studentów I roku stu-

diów, a także zorganizowane będą dla nich specjalne przedstawienia teatrów studenckich. Wystąpią m. in. „Pstrąg”, „Cytryna”, „Studencki Teatr Uniwersytetu Łódzkiego” i inne. Jak co roku w grudniu odbędzie się tradycyjny festiwal najlepszych teatrów studenckich o nagrodę „Boga deszczu”.

Klub „Pod siódmkami” projektuje szeroką działalność polityczną (spotkania, dyskusje z najciekawszymi ludźmi tego roku), bogaty program kulturalny i rozrywkowy.

Nowy rok akademicki będzie rokiem aktywizacji działalności ZSP we wszystkich sprawach studenckich z uwagi na fakt, że w styczniu 1966 r. odbędzie się VI Kongres ZSP pod hasłem: „O lepsze praktyczne i społeczne przygotowanie absolwentów wyższych uczelni w przyszłym planie 5-letnim”.

ZSP wita wszystkich studentów pierwszego roku w murach wyższych uczelni Łodzi i zaprasza serdecznie do współpracy.

L. WANDER.



Klub Oświeceniaków zwiększa swoją działalność

Stale się do dobrego zwyczajem, że ruchliwy Klub Oświeceniaków przy łódzkiej ZBoWiD organizuje cotygodniowe czwartkowe wieczory klubowe. Obecnie po przerwie wakacyjnej

wznawia on swoją działalność i dziś w czwartek wystąpi z inauguracyjnym wieczorem czwartkowym, uroczonym programem artystycznym. Wz-

ma w nim udział artystki Opery Łódzkiej: I. Strzałkowska, I. Mikulini, G. Postołów oraz recytator R. Zurkowski. Początek o godz. 18. (M)

Książki czekają

Z literatury przekładowej

Wśród nowości wydawniczych uwagę zwracają dwie interesujące książki pisarzy amerykańskich. Jedną z nich jest powieść Raya Bradbury - „Słoneczne wino” (str. 276, cena 16 zł). Pisarz ten chętnie uprawia tematykę fantastyczno-naukową, a jego ciekawa powieść tego właśnie rodzaju - „451° Fahrenheit” tłumaczona była na język polski. „Słoneczne wino” - to jednak inny zakres tematyki, opartej na założeniach zgoła realistycznych. Znajdujemy tu coś w rodzaju wakacyjnej kroniki dwunastoletniego chłopca, który spędza letnie ferie w małym miasteczku amerykańskim. Dni toczą się początkowo niemal idyllicznie, lecz z upływem czasu rzeczywistość ukazuje chłopcu inne swoje rysy, którym na imię starość, cierpienie, śmierć, a nawet zbrodnia.

Siegfried Lenz należy do najwybitniejszych pisarzy zachodniomiejscowych. Debiutował w 1951 r., dziś ma w swym dorobku kilka powieści i zbiorów opowiadań, eseje, utwory dramatyczne - i jest laureatem kilku nagród literackich. Wydana ostatnio po polsku powieść Lenza - „Ciepłe miasto mówić” (str. 276, cena 20 zł) nawiązuje do dzieła o okupacji hitlerowskiej w Norwegii, a punktem wyjścia alceji powieściowej jest nieudany zamach norweskich partyzantów na jakiegoś okupacyjnego dyktarza, co pociągnęło za sobą aresztowanie - jako zakładników - i zamordowanie kilkudziesięciu obywateli polskiego miasteczka. Na zakończenie wspomnę już tylko w paru słowach o dwóch następujących nowościach przekładowych. Jedną z nich

jest powieść fińskiego pisarza Miko Waltari „Mikael Karvalajka” (2 t., łącznie str. 840, cena 72 zł) z czasów reformacji i wojen chłopskich w Europie. To ogromne dzieło zawiera treść o charakterze ulubowcowo - przygodowym i przypomina czytelnikom wszystkie zalety piśmiennictwa autora słynnej powieści „Sinuhe, Egipcjanin”. Na nie mniejsze zainteresowanie zasługuje powieść utalentowanego, młodego pisarza szwajcarskiego Otona F. Waltera - „Pam Tourel” (str. 228, cena 15 zł), demonstrująca względność oceny pewnego faktu, widzianego z różnych pozycji i w różnym oświetleniu. Przepomnę, że O. F. Walter jest też autorem wydanej niedawno po polsku książki pt. „Niemy”. (B. D.)

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 99
- Pogot. Milicyjne 97
- 500-00
- 400-00
- 85
- Straż Pożarna 292-22
- Kom. MO m. Łódź 300-57
- 307-01
- Inform. kolejowa 581-11
- Inform. telefoniczna 93

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Płaszcz z Tyrolu”

TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19 „Złoty Kłosek”

TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19 „Złoty Kłosek”

TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19 „Złoty Kłosek”

CO? GDZIE? KIEDY?

Brzezińskiego. Czynna od g. 10-18.

PALMIARNIA - czynna godz. 10-18

ZOO (ul. Konstancyna 8/10). Czynna w g. 9-17 (kasa czynna do 16).

KINA

POLONIA - „Tom Jones” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISLA - „Zabić drozda” (USA) od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ - „Popioły” (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 9, 13.30, 18

WŁÓKNIARZ - „Popioły” (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 14.30, 19

DYZURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 87, Piotrkowska 307, Armii Czerwonej 8, Obr. Stalingradu 13, Pl. Pokoju 3.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Polonielizacji Ginekologicznej AM. ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna - z 11 i 12 Rejonowej Poradni „K” oraz z dzielnicy Polesie - z Poradni „K” przy ul. Fornalskiej 25. Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Wólczan 18 i przy Al. 1 Maja 42.

Szpital im. dr H. Wolfa, ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Bałuty, z 10 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kasprzaka 1. Szpital im. Szebrzyńskiej 75.

Chirurgia Południe - Szpital im. Piłgowskiej, ul. Wólczan 195.

Chirurgia Północ - Szpital im. Stelinga, ul. Stelinga 1/3.

Laryngologia: Szp. im. Piłgowskiej, ul. Wólczan 195.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kopernika, ul. Sporna 36/50.

Chirurgia szczeniowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopeńskie 22.

Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Zeromskiego 115.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łódź - Al. Kościuski 48, tel. 224-09 od godz. 19 do 4.

Nocna pomoc lekarska przyjmująca zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19 do 5 na nr tel. 444-44.

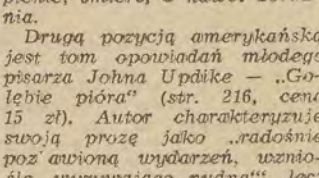
Z MIASTA

Spotkanie z M. Ostoją-Spółkianem - godz. 18 w Klubie TPP-R (Narutowicza 28), połączone z wyświetlaniem filmu.

Spotkanie z red. Z. Szymankim z „Życia Warszawy” o godz. 18 w Klubie MPMK (Narutowicza 8/10).

Ciekawostki z życia innych narodów - odczyt J. Lehenbauma o godz. 19 w lokalu LK „A. Struga 1”.

Teatr Poezji przy MDK Włokniarzy (Piotrkowska 262) przyjmują zapisy recytatorów.



KORYTARZ
Dlaczego ADM obliczyła nowy czynsz za korytarz, który jest jedną drogą dojścia do czterech lokali zamieszkałych przez cztery różne rodziny użytkujące wspólną kuchnię?

Powierzchnie korytarza wlicza się do powierzchni użytkowej lokalu i przy wymiarze czynszu dzieli się ją proporcjonalnie do powierzchni mieszkalnej zajmowanej przez poszczególnych lokatorów. Nie liczy się tylko powierzchnie korytarza, który prowadził do osobnych mieszkań z kuchnią (tj. korytarzowy np. w niektórych „familach”).

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

Czy 80-proc. podatek od nieruchomości będzie obowiązywał także po reformie czynszów? Podatek od nieruchomości za lokale mieszkalne oczyszczawne wg tabeli I wynosi 0,5 proc. (placi właściciel domu). Bez zmiany natomiast pozostaje podatek od nieruchomości placowy za lokale użytkowe oraz za lokale mieszkalne oczyszczawne wg tabeli nr 2.

PODATEK OD NABYCIA PRAW MAJĄTKOWYCH

Czy podatek od nabycia praw majątkowych w związku z podwyżką czynszu ulegnie zmianie? Jeśli wyjątkowo Wydział Finansowy Prez. RM m. Łódź - wysokość pobieranego podatku od nabycia praw majątkowych nie ulega zmianie mimo zmiany czynszu. Pobierany będzie w dotychczasowej wysokości.

CZY NIE ZA DUŻO?

Mieszkanie o pow. 25 m kw. (woda i gaz) zamawiane przez 2 osoby na II piętrze jest za słoneżone przez oficynę. Czy

PRALNIA I PRALKA

Do użytku mieszkańców jest wspólna pralnia, opłata za nią wynosiła dotychczas 2 zł dla pióranych, bez pralki i 4 zł za pralką (bez pokwitowania). Czy te stawki będą obowiązywać nadal?

Do samo używania pralni od 1.X br. opłaty nie będą pobierane. Jeżeli jednak lokator będzie czerpał prąd do pralni - jest obowiązany uiszczać opłatę za elektryczność. Administracja nie ma obowiązku pokrywać opłaty za elektryczność zużytej do prania bielizny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

ZAINTERESOWANI: Pracownikom zatrudnionym w rzemieślniczych spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu nie przysługują ani deputat węglowy ani ekwiwalent pieniężny za węgiel. Sprawy odzieży ochronnej reguluje uchwała nr 246 Zarządu Centralnego związku, która mówi o jakiej odzieży przysługują określonym grupom pracowników. Pranie odzieży ochronnej zgodnie z nar. 5 tej uchwały powinno odbywać się na koszt zakładu.

TEATR NOWY

(Wieków 15) godz. 19.15 „Białki z Wenecji”

MALĄ SALA (Zachodnia 53) godz. 20 „Lato w Nohant”

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 18 „Dziady”

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Lord z walizki”

TEATR ARLEKIN (Wólczan 5) g. 17.30 „Błękitny król”

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Zaklęty rumak”

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4-a) godz. 19 „Pan Tadeusz”

CYRK „ARENA” (Plac Niepodległości) g. 19 (przy cyrku parking strzeżony). Zwierzęce cyrku czynny od 10-17

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-19.30.

MUZEUM SZTUKI (Wieków 15) czynne godz. 11-19.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa pn. „Ziemia łęczycka i sierdzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego”. Czynne od g. 10-16.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNYM (w Parku Sienkiewicza) czynne w godz. 10-17.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa grafiki M. Wejmiana. Czynna od godz. 10-18 i od 15-18.

SALON WYSTAWOWY

BWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa St.

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 12156 g

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych powrótł. 16-18 Kilińskiego 82 13121 g

Dr JADWIGA ANFOROWICZ weneryczne choroby. 15.30-18.30, Łódź, ul. Próchnika 8

Dr CHECIŃSKI specjalista skórne, weneryczne. godz. 17-19. Piotrkowska 157 10500 g

Dr KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-18, ul. 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109-6

NAUKA

JESZCZE kilka wolnych miejsc na kursach krowu i szycia, TKWP. Zapisy sekretariat szkoły ul. Hipocena 3/5, codziennie godz. 10-14

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 19 października 1965 r., o godz. 16 w audytorium I gmachu chemii Politechniki Łódzkiej, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Jana Kapuścińskiego pt. „Alfa-Pinen i aldehyd mrowkowy w reakcji Prinsa”. Promotor: prof. dr Bolesław Bochwiec. Recenzenci: prof. dr Henryk Kuczyński (Politechnika Wrocławska), doc. dr Janusz Kulesza (Politechnika Łódzka). Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny.

Sprzedamy:

BIURKA, RÓŻNE SKRZYNIE, STOŁY BIUROWE, KRATY POD TOWARY oraz REGAŁY DREWNIANE. W/w przedmioty oglądać można w dziale gospodarczym ŁÓDZKIEJ SKŁADNICY ZAOPATRZENIA PRZEM. ODZIEŻOWEGO przy UL. WÓLCZAŃSKIEJ 14/16.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy zatrudni natychmiast Wojew. Przedz. Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, Piotrkowska 82. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac w godz. 7-15.

INŻYNIERÓW elektroników, radiotechników i łączności, inżyniera elektryka o specjalności materiałów elektroizolacyjnych, inżyniera chemika o specjalności tworzyw sztucznych, ekonomistę z wyższym wykształceniem - na stanowiska kierowników działów technicznych, kierowników sekcji oraz starszych technologów i st. konstruktorów przyjmie zaraz Dyrekcja Zakładów Podzespołów Radiowych L-35 w Kutnie, woj. łódzkie. Kandydaty winni posiadać kilkuletnią praktykę zawodową. Warunki płacy i pracy do omówienia w dyrekcji zakładów. Zakwaterowanie do roku 1966 w hotelu zakładowym, a w roku przyszłym w bloku przyzakładowym. Oferty przyjmujemy do 15 października w Kutnie, ul. Grunwaldzka 1, tel. 28-95, wewn. 12 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 7 do 15. 5292/k

KOPACZY-ROZPIERACZY, wykwalifikowanych monterów-sprawczych instalacji sanitarnych z uprawieniami spawalniczymi, blacharzy, elektro monterów i wykwalifikowanych pomocników do pracy na terenie województwa oraz inżynierów i techników instalacji sanitarnych i elektrycznych - zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Łodzi, Strzelczyka 21. 5235/k

Kursy języków obcych

dla początkujących i zaawansowanych we własnym ośrodku oraz w zakładach pracy i szkołach organizuje i prowadzi

Sp-nia Pracy „STUDIUM” Łódź, ul. Traugutta 4 tel. 231-73

Informacje i zapisy w godz. 11-13 i 17-19 (oprócz sobót), 5394/k

OGŁOSZENIA DROBNE

SAMOCOHODY

MOTOCYKL WFM po 1.000 km - sprzedam. Telefon 431-10 13867 g

SPRZEDAŻ

DUŻA palma „Feniks” sprzedam. Tel. 502-02

FORTEPIAN „Blüthner” w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: tel. 361-80 lub 519-79 12412 g

RÓŻNE

GOSPODIA potrzebna od zaraz, Nowotki 84a, m. 21 tel. 307-90

WORKIET Hieronim, Konstancyna, ul. Zgierska 35 przeprasza za niesiuszną obnowę ob. Wiesława Sygucę z Konstancynowa 12423 g

TELEWIZOR, radioodbiornik naprawi natychmiast warsztat Rymiszewski, Główna 39, tel. 226-99

NATYCHMIASTOWYCH napraw telewizorów dokonuje pogotowie, Nowotki 35, tel. 391-35

GLOBULKI „Let” zapobiegają niepożądanym skutkom. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH” i sklepach „ARGED” Cena 7 zł, na receptę 2,10 zł.

Renowacje i remonty kapitalne maszyn biurowych
WSZYSTKICH SYSTEMÓW WYKONUJĄ
WARSZTATY SZKOLENIA TECHNIKUM PRZEMYSŁU GALANTERYJNEGO
ŁÓDŹ, UL. 22 LIPCA 86.

